CZĘŚĆ XLIII — № 20. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{16}{28}$ MARCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{15}{27}$ MARCA.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 10 Marca, liczący się w Straży Wewnętrznej Jenerał-major *Padejski*, mianowany Naczelnikiem 1 Okręgu tejże Straży, na miejsce Jenerał-porucznika *Kismer*, który otrzymuje urlop roczny, dla poratowania zdrowia, z zaliczeniem do jazdy.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej, wydane w Petersburgu.*

1 Marca. Podniesiony zostaje, za wysługę lat, do rangi Radzcy Stanu: Pocztmistrz gubernijalny Mohylewski, Radzca Kollegialny *Muśnicki;* — Mianowany: Sekretarz Kancellaryi Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora, Radzca Honorowy *Bakarewski*, pełniącym obowiązki Starszego Radzcy Rządu Gubernijalnego Wileńskiego; — Zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez szlachtę: Assesor od szlachty Sądu powiatowego Bielskiego, Sekretarz Gubernijalny *Kubarowski;* — Przyjęci zostają do służby, dymissyonowani: Radzca Honorowy *Ołowianicznikow*, na Pomocnika Kassyera powiatowego Kijowskiego, i Rejestrator Kollegialny *Zalewski*, na Kopistę Komory Celnej Radziwiłłowskiej; — Otrzymują dymissyą od służby: na własną prośbę, Starszy Radzca Rządu Gubernijalnego Wileńskiego Radzca Kollegialny *Szulc* z mundurem, urzędowi właściwym, Urzędnik Kancellaryi Rządu Gubernijalnego Kijowskiego Sekretarz Kollegialny *Alexandrowicz*, i Sekretarz i Buchhalter Kantoru Wileńskiego Żydowskiego Szpitalu Sekretarz Gubernijalny *Jacyna;* dla słabości zdrowia, Urzędnik Kancellaryi Rządu Gubernijalnego Mohylewskiego Sekretarz Gubernijalny *Wałachowski*, i Kurator zbożowych zapasowych magazynów w powiecie Poniewieżskim, niemający rangi *Szwejnicki;* — Uwolnieni zostają od służby: Sekretarze Gubernijalni: Dozorca 1 okręgu powiatu Orszańskiego *Gattowski*, Sekretarz Rady miejskiej Lepelskiej *Horbaczewski* i Urzędnik Kancellaryi Kowieńskiej Izby Sądu Cywilnego *Bieniuszewicz.*

3 tegoż m. Podniesieni zostają, za wysługę łat, do rang: Radzcy Kollegialnego, Kassyer gubernijalny Mohylewski, Radzca Dworu *Lach-Newiński;* Assesora Kollegialnego, Kassyer powiatowy Lidzki, Radzca Honorowy *Krahelski* i Sekretarza Kollegialnego, pełniący obowiązki Kassyera powiatowego Czerykowskiego, Rejestrator Kollegialny *Ratomski-Kmitta;* — Przyjęty zostaje do służby: zostający przy Rządzie Gubernijalnym Podolskim kandydatem do urzędu Rejestrator Kollegialny *Witkowski*, na pełniącego obowiązki Starszego Assesora Sądu ziemskiego Bałtskiego; — Otrzymuje dymissyą od służby, na własną prośbę: Starszy Assesor Sądu ziemskiego Bałtskiego, Sekretarz Kollegialny *Kobierski;* — Zostaje uwolniony od służby: Buchhalter Kassy powiatowej Wieliżskiej, Sekretarz Gubernijalny *Barszczewski;* — Wykreśleni zostają ze spisów zmarli: Strapczy powiatowy Bałtski Assesor Kollegialny *Kamiński*, Pomocnik Zarządzającego Komorą Celną Kretyngską Radzca Honorowy *Ciechański*, Dozorca Zakładów Dobroczynności Mohylewskich Radzca Honorowy *Wiszniewski*, Buchhalter Witebskiej gubernijalnej Budowniczej i Drogowej Kommisyi Sekretarz Gubernijalny *Dunajew.* — W Królestwie Polskiém, otrzymują dymissyą od służby, na własną prośbę: Radzcy Dworu: Naczelnik Michałowickiego pocztowego pogranicznego Kantoru *Serno-Sołowjowicz*, z rangą Radzcy Kollegialnego i mundurem urzędowi właściwym, Rewizor dochodów niestałych skarbowych okręgu Dąbrowskiego w gubernii Augustowskiej *Jąstrebski* i Urzędnik do poleceń szczególnych w Wydziale Celnym *Fiorentini*, ostatni z mundurem urzędowi

odpowiednim; Assesorowie Kollegialni: Rewizorowie dochodów niestałych skarbowych, okręgu Częstochowskiego *Wodziński* i powiatu Włocławskiego *Zawadzki*, obaj z mundurem urzędom odpowiednim, a pierwszy z rangą Radzcy Dworu; Radzcy Honorowi: Urzędnik do poleceń szczególnych w zarządzie tabacznym *Liszewski*, Kommisarz magazynów bankowych *Kossakowski*, były Expedytor Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych *Szerwiński*, Kassyerowie: Komory składowej Warszawskiej *Rejch*, gubernijalny Radomski *Nowodworski*, powiatowy Ostrołęcki *Gajewski*, wszyscy z mundurem do urzędu ostatniego przywiązanym, Zarządu konsumcyjnego Warszawskiego *Bełżyński* i Urzędnik do poleceń szczególnych przy głównym Dyrektorze Skarbu *Grochowski*, i Naczelnik Komory Celnej Nieszawskiej, Sekretarz Prowincyalny *Krasiński*.

7 Marca. Zostaje uwolniony od służby, dla słabości zdrowia, Cywilny Gubernator Wileński, Rzeczywisty Radzca Stanu *Biegiczew*, z mundurem, urzędowi właściwym.

— N. Cesarz, w skutek powtarzających się nie raz przedstawień o budowaniu sklepów handlowych (лавокъ) przy kościołach, albo kościołów i dzwonnic przy sklepach, uznając to za nieodpowiednie wcale świętości miejsca, Polecił Ober-Prokurorowi N. Synodu, aby podobne przedstawienia uważały się za zabronione.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

12 Stycznia. Z ogłoszeniem Rozkazu N. Cesarza o tém, iż prawo religijnego nauczania pogan podług nauki swego kościoła, po otrzymaném na to na każdy raz Monarszem zezwoleniu, nadane duchownym Ewangielicko - Luterskiego wyznania, w art. 105 Ust. o zapobieganiu przestępstwom (T. XIV Ukł. praw), ma służyć duchowieństwu wszystkich innych tolerowanych chrześciańskich wyznań.

22 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o przedaży ruchomości, należących do gmin miejskich.

Tegoż dnia. O tém, jak mają być przedawane majątki urzędników wojsk kozackich Orenburskiego i Uralskiego, na zaspokojenie skarbowych i prywatnych pretensyj.

26 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, dozwalającego obywatelom we wsiach, mających targi, tudzież zwierzchnościom we wsiach skarbowych i należących do dóbr Panującego Domu, urządzać miary i wagi dla powszechnego użytku, i od ważenia i mierzenia niemi pobierać opłatę podług taxy, potwierdzonej przez Rządy Gubernijalne.

30 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o tém, w jaki sposób Sądy Sumienia i Zarządy Lekarskie mają się z sobą porozumiewać na piśmie.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa następującej treści: Gminy Mahometańskie w gubernijach Zachodnich mogą obierać z pośród siebie Mołłów wszelkiego stanu. Potwierdzenie ich zależy od Duchownego Taurydzkiego Mahometańskiego Rządu i od miejscowych Rządów Gubernijalnych. Mołłowie, wybierani w gubernijach Zachodnich ze stanów płacących podatek, wolni są jak i inne osoby Mahometańskiego duchowieństwa od podatków i powinności, lecz osobiście tylko i dopóki sprawują duchowne obowiązki.

Tegoż dnia. O pozwoleniu Ormianom miasta Nachiczewania swoje cywilne processa przewodzić w tamecznym Ormiańskim Magistracie.

31 tegoż m. O zwiększeniu opłaty pobieranej od mieszkańców na linii Orenburskich Kozaków za zatrzymanie robotników Kirgizów bez pasportów.

7 Lutego. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, iż gminy miejskie przy uwalnianiu mieszczan, przechodzących do stanu kupieckiego, mogą zobowiązywać ich do wniesienia, przed nowym popisem ludności, podatków za członków ich familij, zmarłych w stanie miejskim.

Tegoż dnia. O przepisach, podług których mają być wydawane pasporta dymissyonowanym Dońskim Kozakom, ich żonom i dzieciom.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o przywilejach co do służby, jakie mają służyć synom kapłańskim, których ojcowie pochodzą ze stanu kozackiego.

9 tegoż m. O zezwoleniu N. Cesarza aby budowy murowane w Orszy mogły być przyjmowane na ewikcyą w umowach ze Skarbem.

— Od Ministerstwa Skarbu wydane zostały następne wyłączne przywileje:

1.) Na lat 6, kupcowi Petersburskiemu 2 gildyi *Beggrow*, na nowo wynaleziony sposób wyrabiania skór morskich kotów i innych tego rodzaju źwierząt, mających prócz szerści i puch nader delikatny.

2.) Na lat 10, szlachcicowi Franciszkowi *Baird*, na wynaleziony przez niego apparat do zwęglania drzewa i torfu za pomocą pary, w przestrzeni bezpowietrznej.

3.) Kupcowi Petersburskiemu 3 gildyi Marcinowi *Klifuss*, na nowe udoskonalenie w waterklosetach, na które był mu wydany 17 Lipca 1848 wyłączny przywilej.

4) Cudzoziemcom: Krzysztofowi *Gautois*, Edmundowi-Ambrożemu *Blain* i Janowi-Maryi *Chevron* na wprowadzenie warstatu do tkania wielobarwnych kobierców.

5) Na lat 10, Holsteinskiemu poddanemu Gustawowi *Henop* i Moskiewskiemu 3 gildyi kupcowi Alexemu *Rastorgujew*, na wynalezioną przez nich substancyą do osuszania mieszkań.

NEKROLOG.

(Nadesłano.)

«W gubernii Wołyńskiej, w powiecie Żytomirskim, w miasteczku Cudnowie, w dniu 28 Lutego bieżącego roku umarł

znany w naszej Literaturze, z rozmaitych prozą i wierszem utworów, Jan Barszczewski, Białorusin. Wydawca dzieła ś. p. Barszczewskiego *Zawalnia*, skreślił wiele rysów jego życia. Może też kto zechce się zająć rozbiorem wszystkich pism i dokończeniem obrazu życia jego. Tu się tylko wspomną ostatnie pięć lat jego żywota. Przybywszy w r. 1846 do Cudnowa, w towarzystwach odznaczał się najpiękniejszym owocem nauki: skromnością i zacnością postępowania. Kochając ludzi, czuły na ich cierpienia, dawał im co miał, to jest serce swoje, — potrafił zyskać wzajemność, i oddalonemu od krewnych, przez lat kilka, upadającemu na zdrowiu, przyjaźń starała się osłodzić ostatnie chwile. W czasie tej długiej choroby odbywszy kilka razy spowiedź i opatrzony ŚŚ. Sakramentami, z wielką mocą duszy, a można nawet rzec z wesołością, patrzał na zbliżający się koniec. Otaczający go zdawali się w tém widzieć, iż ta dusza, dobrze zasłużona swojemu Panu, idzie po nagrodę. Licznie zgromadzona Publiczność na jego pogrzebie, odbytym w kościele Cudnowskim w dniu 2 Marca, dowiodła, ile ś. p. Barszczewski był poważanym i kochanym. Pochowany na cmentarzu Cudnowskim przy zachodniej ścianie parkanu.

«Cześć jego popiołom! a te kilka słów prawdy, pamięci i przyjaźni, niech będą jak lampa zawieszona w jego ubogim wieczystym domku.» P...K...

Pisano 3 Marca 1851 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE,

Warszawa, 16 Marca.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego,

z dnia 16 (28) Lutego 1851 roku.

Przez postanowienie Namiestnika Królestwa,

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Kancellista Zarządu Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora Daniel Dawison, pełniącym obowiązki Dziennikarza w Wydziale Korespondencyi Zagranicznej tegoż Zarządu.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Dyrektor Instytutu Położniczego, Doktor Medycyny i Akuszer Jakób Frej, pełniącym obowiązki Członka honorowego Rady Lekarskiej Królestwa.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowany: były Kommisarz Ekonomiczny Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Emeryt Walenty Wilkoszewski, Członkiem Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych.

Z dnia (13) 25 Lutego 1851 roku,

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: Pełniący obowiązki Młodszego Pomocnika Kontrolera Lucjan Przygodzki, pełniącym obowiązki Starszego Pomocnika Kontrolera; i pełniący obowiązki Starszego Kancellisty, Rejestrator Kollegialny Stanisław Hempel, pełniącym obowiązki Młodszego Pomocnika Kontrolera, licząc od dnia 20 Grudnia 1850 (1 Stycznia 1851) roku.

W Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien w Nowej Alexandryi, mianowani: Nauczyciel Gymnazyum Gubernijalnego w Lublinie, Marcelli Jarnuszkiewicz, Nauczycielem języka Polskiego, Literatury, Pedagogiki w Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien, i Artysta Baletu Teatrów Warszawskich, Leon Żurkowski, Nauczycielem tańców w tymże Instytucie.

W Komitecie Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Zawiadowca Stacyi 2 klassy, Sekretarz Kollegialny Kajetan Berendt, pełniącym obowiązki Zawiadowcy Stacyi 1 klassy; Zawiadowca Stacyi 3 klassy Ludwik Chełczyński, pełniącym obowiązki Zawiadowcy Stacyi 2 klassy; Dozorca Drogi Żelaznej Antoni Maszki, pełniącym obowiązki Zawiadowcy Stacyi 3 klassy; Zawiadowca Stacyi 3 klassy Karol Tysson, pełniącym obowiązki Rysownika w Biurze Dyrekcyi; Starszy Konduktor transportowy, Sekretarz Gubernijalny Walenty Lisiecki, pełniącym obowiązki Zawiadowcy Stacyi 3 klassy, i Młodszy Konduktor transportowy Józef Rutkowski, pełniącym obowiązki Starszego Konduktora transportowego, wszyscy licząc od dnia 20 Grudnia 1850 (1 Stycznia 1851) roku.

— Namiestnik Królestwa oświadcza podziękowanie Maszyniście Drogi Żelaznej Foersterowi, za okazaną przez niego szczególną przytomność umysłu, w skutku której, pociąg osobowy w dniu 2 (14) b. m. pomiędzy stacyami Rogów i Pływtia, z powodu zgruchotania się dwóch kół u jednego z pojazdów, na niebezpieczeństwo zagrażające utratą życia kilkudziesięciu osobom wystawiony, bez żadnego szwanku zatrzymany został.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

BERLIN, *14 Marca.* Na posiedzeniu 10 b. m., Druga Izba przyjęła rozmaite rozdziały budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z małemi zmniejszeniami, zaś summę 80,000 talarów na wydatki Policyi tajnej uchwaliła w zupełności, wbrew wnioskom Kommisyi, która chciała ją ograniczyć do 50,000 talarów.

Berlin, 18 Marca. Minister Wojny uczynił rozporządzenie ku nowemu zmniejszeniu armii w celu ulżenia budżetowi swego wydziału.

— Pierwsza Izba zajmuje się dalszemi rozprawami nad projektem prawa o wolności druku i przyjęła §§ stanowiące karę opłaty od 10 do 500 talarów i więzienia od 2 tygodni do 2 lat za podniecanie nienawiści, wzgardy lub śmieszności przeciw wszelkiej instytucyi moralnej, jako małżeństwu,

familii, własności, przysięgi, oraz upoważniające Ministra Spraw Wewnętrznych do zabronienia przywozu z za-granicy rozmaitych pism i druków.

MUNICH, *14 Marca.* 12 b. m. Pierwsza Izba otworzyła swe posiedzenia i dziś ukończyła rozprawy nad własną swą Ustawą.

Tegoż dnia Druga Izba postanowiła wziąść na uwagę prośbę członków Gminy starozakonnej Bambergu, o przypuszczenie izraelitów do wszelkich praw cywilnych, oraz wniosek P. Kolb o udzielenie amnestyi powszechnej.

DREZNO, *15 Marca.* Otwarcie kolei żelaznej z Drezna do Pragi, uzupełniające drogę między Wiedniem a Dreznem, odbędzie się 1 Kwietnia.

CARLSRUHE, *14 Marca.* Dość mocne wstrząśnienie ziemi dało się uczuć na wielu punktach Szwajcaryi, Bawaryi, Wirtembergu i Wielkiego Xięztwa Badeńskiego.

XIĘZTWO WALDECK. Rząd nasz zatwierdził postanowienie Sejmu, zabraniające wszelkiej gry azardownej publicznej. Tym sposobem ustaje gra na wodach Pyrmontskich, pomimo wielkich strat jakie miasto na tém poniesie.

ANGLIJA.

LONDYN, *15 Marca.* Na dzień przedwczorajszy zapowiedziane było złożenie przez lorda Johna Russell w Izbie Gmin billu o ułożeniu roty przysięgi dla izraelitów, w celu przypuszczenia ich do zasiadania w Parlamencie. Wszakże bill ten nie został przedstawiony dla tego, że Izba nie była się zebrała w dostatecznej liczbie Członków.

Wczora lord Russell prosił o udzielenie odkładu do 25 Marca, na wniesienie zmian i popraw, proponujących się w tegorocznym budżecie.

Naczelnik Gabinetu podawał za powod takowego żądania tę mianowicie okoliczność, że Gabinet znajduje się pod obawą otrzymania nagany od Izby Gmin za swoje postępowanie na wyspie Ceylan, nagany, którą wniosł jeden z reprezentantów Irlandyi, lord Ashley.

Lord John Russell, który, jak się zdaje, lęka się iżby takowy wniosek nie został przyjęty, oświadczył, że Ministerstwo, pociągnięte tym sposobem do odpowiedzialności i mogące otrzymać napomnienie, nie może w takim stanie rzeczy zdawać rachunków pieniężnych. Taka uległość Pierwszego Ministra wyrokom Izby była dobrze przyjęta i odkład udzielony bez oporu.

Następnie, wszczęte zostały rozprawy nad billem o tytułach Duchowieństwa katolickiego. Z samego już początku rozprawy te nabrały wielkiego interessu, kiedy każdy odcień opinij, w Parlamencie reprezentowanych, miał mówcę, który w tym przedmiocie występował.

— Odebrano wiadomości z Przylądka Dobrej Nadziei po 2 Lutego. Są one dość pomyślne. Wielkorządzca, Sir Harry Smith, zamknął się w twierdzy Williamstown z 5,000 żołnierza i czeka aż się zbiorą zaciągi, nakazane w głębi kraju, żeby rozpocząć kampaniją. Tymczasem w jednem spotkaniu oddział od 300 żołnierzy angielskich rozbił 3,000 Kafrów. Wielka trudność dla naszego Rządu jest w tém, żeby przeciąć odwrót dzikim hordom. Rząd jednak ma nadzieję, że po kilkomiesięcznej kampanii zdoła zupełnie stłumić powstanie i uspokoić.

— Na wczorajszém posiedzeniu Izby Gmin, zaczęły się (jak powiedziano) rozprawy nad billem Ministeryalnym przeciw tytułom, nadanym Duchowieństwu katolickiemu przez Papieża.

Hrabia Arundel i Surrey wnoszą, iżby bill był odłożony do sześciu miesięcy (odrzucony).

P. Reynolds popiera ten wniosek, dowodząc, że żadne przywłaszczenie nie zostało przez Papieża popełnione, gdyż tytuły przez niego udzielone nie nadają żadnej władzy doczesnej.

Zganiwszy ostro politykę Ministrów, P. Reynolds oświadcza, iż będzie ciągle przeciw nim głosował, jeżeli nie cofną krzywdzącego Angliją billu przeciw tytułom katolickim.

Sir Robert Inglis składa prośbę dawnego członka Parlamenta sira Fitzhardens Barkeley, którego pasierzbica została mniszką katolicką i której majątek, wynoszący do 80,000 funtów sterl., przeszedł z tego powodu pod zarząd Kościoła katolickiego. Proszący chce, iżby obecny bill zapobiegł podobnym wypadkom i postanowił, że dobra tym sposobem odpadłe mają przechodzić w rozporządzenie Królowej.

Sir Benjamin Hall mówi za billem; nie chce on, iżby Państwo cudzoziemskie rozciągało jakąkolwiek władzę nad poddanymi Królowej Jmci.

P. Runndell Palmer powstaje przeciw billowi i więcej się obawia skutków jego niż zawłaszczeń Papiezkich. Mniema, że kiedy wszelka swoboda zostawiona jest dyssydentom Szkocyi i Wallii, taż sama powinna być udziałem katolików. Jest to zdaniem jego obszerna mystifikacya, chcieć wmówić, że postępowanie Stolicy Apostolskiej jest naruszeniem Prawa Publicznego Europejskiego. Jeżeliby nawet to postępowanie było obelżywém dla Anglii, mądrzej jest tego nie postrzegać, jak skoro zachodzi wątpliwość; czemuż zresztą nie pozwolić nazywać się Biskupami tym, którzy od półwieku bez wielkiego rozgłosu i bez niebezpieczeństwa noszą tytuł Wikaryuszów Apostolskich.

Sir R. Inglis mówił przeciw porównaniu Kościołów Szkocyi i Wallii z katolickim; pierwsze są oparte na zupełnej swobodzie swoich zwolenników, kiedy katolicy winni są posłuszeństwo Władzy cudzoziemskiej.

Sir Robert Peel, (syn sławnego męża tegoż imienia i nazwiska), miał swą *dziewiczą mowę* (maiden speech), w obronie billu, mianowicie dla tego, że uważa takowy za zupełnie niewinny w swych skutkach, a zatém zgodny z protestantyzmem, który, podług niego, jest najdoskonalszą religiją, bo zostawującą zupełną wolność sumieniom; żałuje wszakże, iż bill ten ma się rozciągać na Irlandyą.

Młody mowca z zapałem bardzo naturalnym w pierwszém wystąpieniu, powstaje na nietolerancyą a podstępne

dążenie polityki Rzymu, która i dziś jest taką, jaką była zawsze i wymaga zawsze największej ostrożności. Ma przekonanie, że obecny akt Papiezki jest pierwszym krokiem systematu oddawna ukartowanego przeciw wierze, panującej w Anglii.

P. Mac Cullagh mówi przeciw billowi jako gwałcącemu prawo wolnego sądu, które służy każdemu człowiekowi i jest kamieniem węgielnym protestantyzmu; czyni też uwagę, że tytuły territoiralne Biskupów Irlandskich mnogiemi urzędowemi aktami zostały uznane.

Rozprawy przeciągnęły się do 1 w nocy i zostały odłożone na przyszły Poniedziałek.

— Pismo peryodyczne *Jewish Chronicle* (Kronika żydowska), zaprzecza wiadomości, danej przez gazetę *Standard*, jakoby baron Lionel de Rothschild przeszedł na wiarę chrześciańską.

— Podług urzędowego raportu, długość dróg żelaznych, już czynnych w Anglii i Królestwach połączonych, wynosi 5,447, dróg budujących się 1,504, zamierzanych i już zatwierdzonych 5,132 mil angielskich (około 20,000 wiorst).

— Ostatnie wiadomości z Przylądka dobrze były przyjęte na Bursie, mimo to, iż zdaje się rzeczą niewątpliwą, że jeżeli Rząd zechce stanowczo i raz na zawsze umorzyć powstanie Kafrów, wojna potrwa nie mniej nad półtora roku.

— Donoszą z Rio Janeiro, pod d. 14 Stycznia: «Fregata Admiralska *Southampton* wyszła dziś pod żagle do Bahia dla polowania na okręty, frymarczące Negrami. Zapewniają, że admirał Reynolds dał rozkaz ścigania takich okrętów aż pod same bateryc fortów Brezylijskich i postąpienia w razie oporu tak, jak w przeszłym roku uczynił okręt angielski, który, gdy w pogoni za okrętem murzyńskim doń wystrzelono z bateryi, stanął przed fortem i zbombardował takowy do szczętu.

NOWINY z INDYJ i CHIN. (Poczta zwyczajna z Bombay, po 4 Lutego.)

Pendżab jest spokojny; Assam i Scinde, dwa ostateczne krańce posiadłości angielskich, wschodni i zachodni, napadnięte były od ościennych pokoleń. W Assam zabito trzech anglików i 27 porwano. Oddział pod dowodztwem pułkownika Sester będzie posłany przeciw indyanom, którym przywodzi Agami-Nagar. W jednej utarczce na granicy Scindu, jazda angielska, złożona z krajowców, nadzwyczaj się popisywała.

Ostatni Wódz Naczelny armii, sir Charles Napier, dziś odpływa do Anglii. Na uczcie, która była dana dla niego w Bombay, opowiedział otwarcie powody, dla których opuszcza dowodztwo. Powody te są, iż on, osiwiały pod bronią, nie mógł zcierpieć, iżby mu rozkazywali młodzi cywilni ludzie, składający Dyrektoryat Kompanii Wschodnio-indyjskiej.

Jeńcy Rohilla, trzymani w twierdzy Darur w Nizam, powstali w massie i opanowali tę twierdzę. Posłano naprzeciw nim 600 ludzi piechoty, 300 koni i 5 dział.

Miasto Rangoun, na granicy Państwa Birmanów, zostało do szczętu zniszczone przez pożar. Szacują straty na 300,000 funt. sterl., co jest summą ogromną, gdy się zważy, że wszystkie prawie domy są budowane z bambusu.

Wiadomości z Hong-Kong bardzo są niepomyślne; choroby nie przestają tam grasować.

Kommisarz Lin, ten sam, który zabraniem w roku 1839 okrętu ładownego opijum, dał powod do wojny Anglii z Chinami, umarł nagle 18 Listopada w drodze do Quan-Si, dokąd dążył dla poskromienia powstania. Wojska stłumiły bunt w tej prowincyi, ale nowy wybuchnął na wyspie Haman, gdzie 10,000 ludzi stanęło pod bronią. Posłano przeciw nim dwa oddziały wojsk, ale pierwszy przeszedł do powstańców, a drugi został na głowę rozbity. Jednoczasowie cholera wybuchnęła w Haman i grasuje tam z wielką siłą, równie jak w prowincyi Quan-Fong.

Misyonarz szwedzki, P. Tast, został zabity na rzece Min przez piratów. Władze postąpiły w tym razie z niezwykłą energiją; pojmały zbójców i straciły z nich 25.

Bombay, *17 Lutego*. (Przez telegraf.) Anglicy zdobyli szturmem twierdzę Darur — Powstanie w Chinach nie jest jeszcze stłumione.

FRANCYA.

PARYŻ, *15 Marca*. Na dzisiejszém posiedzeniu Izby Prawodawczej, Stronnictwo Góry gwałtownie attakowało projekt prawa przechodniego o odroczeniu wyborów na oficerów Gwardyi Narodowej. Mimo to, prawo to przyjęte zostało 418 głosami przeciw 239.

— Podług ostatnich doniesień ze Strasburga, rozpuszczenie Gwardyi Narodowej tamecznej i jej rozbrojenie odbyło się jak najspokojniej i bez żadnej manifestacyi przeciw temu rozporządzeniu Władzy.

— Pogłoski o blizkiém mianowaniu stałego Gabinetu nabierają coraz więcej podobieństwa do prawdy. Już Minister Skarbu, P. de Germiny, widząc trudność swego położenia, wymknął się do Rouen, pod pozorem choroby swojej matki; portfel jego powierzony tymczasowo Panu Magne.

Paryż, *16 Marca*. (Przez telegraf.) P. Odilon Barrot podjął się nakoniec złożenia nowego Gabinetu, do którego przyjmuje PP. Rouher, Fould i Baroche.

— *Journal des Débats* następnie się wyraża w przedmiocie modyfikacyj, wprowadzonych przez lorda Johna Russell w billu antikatolickim: «Z całej tej wielkiej krucyaty, wszczętej i obwołanej tak hucznemi odgłosy trąb i kotłów, owoż co pozostało: jeden artykulik prawa, którym X. Wiseman może być skazany na zapłacenie 100 funtów sterlingów, za użycie tytułu Arcybiskupa Westminster, co nie przeszkodzi, żeby wszelkie nadania, uczynione na rzecz jego pod tym tytułem, pozostały jegoż własnością. Ten środek łączy w sobie tak wyraźny charakter nikczemności i słabości, iż nie zadziwi nas bynajmniej, jeżeli Parlament angielski pozwoli billowi umrzeć śmiercią powolną z własnej jego śmieszności. Tak to Gabinety opłacają niewczesne wy-

sforowania się swoje bez dokładnego obrachowania sił i pod wpływem złudzeń optycznych.»

Paryż, 17 Marca. Powszechnie mówią o utworzeniu nowego Gabinetu pod prezydencyą P. Odilon Barrot, w którym będą mieli udział PP. Faucher, Fould i Baroche.

(Przez telegraf.) Rząd nasz wyprawił powtórną notę, protestującą najmocniej przeciw wejściu Austryi do Związku Niemieckiego w całym składzie swojej Monarchii.

SZWAJCARYA.

BERNA, *13 Marca.* Wszystkim wychodźcom zagranicznym, tu bawiącym, oświadczono, iż mają opuścić kanton, lub złożyć za każdego 1,600 fr. zaręki.

— Piszą z Bâle, że agenci Mazziniego bardzo są czynni; wszakże wielu z nich, poznani, zostali ztąd wygnani.

WŁOCHY.

GENUA, *10 Marca.* Drukarnia gazety *la Strega* została napadnięta i spustoszona przez zbrojną bandę. Złoczyńcy zostali schwytani.

FLORENCYA, *10 Marca.* Nie Wielki Xiążę, jak doniesiono, ale Wielka Xiężna odjechała do Neapolu; W. Xiążę, który Ją tylko przeprowadzał do Liwurnu, wrócił do naszej stolicy.

AMERYKA.

Niższa Kalifornija dopomina się od Mexyku należnej jej summy 2 miljonów dollarów, i w razie nieuiszczenia tej należności, grozi przyłączeniem się do Stanów Zjednoczonych. Jeżeli te ostatnie ujmą się za Kaliforniją, to może poprowadzić do nowej wojny z Mexykiem.

— Odebrano nowiny z Hawany po 17 Lutego. Wyspa Kuba, pod przezornemi rządami Jenerała de la Concha, używa zupełnej spokojności. Stan zdrowia publicznego jest równie pomyślny, jak stan handlu kwitnący.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *7 Marca.* Wniosek o naganieniu postępowania Gabinetu w sprawach wyspy Ceylan został cofnięty przez lorda Ashley, który go był podał.

PARYŻ, *18 Marca.* (Przez telegraf.) Ważne rozruchy, których szczegóły nie są jeszcze wiadome, zaszły w Departamencie Nièvre z powodu zaciągu rekrutów. Władze zażądały posiłków siły zbrojnej. P. de Falloux został przez telegraf wezwany do Paryża.

WIEDEŃ, *17 Marca.* Poseł Pruski, hrabia Bernstorff, złożył Cesarzowi Jmci na prywatném posłuchaniu wielki łańcuch orderu Orła Czarnego.

BERLIN, *20 Marca. Gazeta Pruska*, mówiąc o wejściu Austryi do Związku Niemieckiego w zupełnym swym składzie, daje wyraźnie do zrozumienia, że Prussy i inne kraje Związku nie inaczej na to zezwolą, jak z zawarowaniem zupełnej równości praw Austryi z Prussami w kierowaniu sprawami ogólnemi. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Nowe udoskonalenie telegrafu elektrycznego. Kto pierwszy przypadkiem postrzegł, że bursztyn potarty przyciąga lekkie ciała, i nazwał to zjawisko *elektrycznością*, to jest własnością bursztynu, dalekim był od myśli, że w tém zjawisku niebawnie odkryta zostanie nowa istota, to jest materya, i zapewna wtedy ani sobie marzył, że ta własność będzie mogła mieć zastosowanie i użytek w praktyczném życiu.

Teraz, może nikt już nie wątpi, że elektryczność jest ciałem materyalném, choć tak delikatném, że go zmysły ludzkie dostrzedz, a dotąd znane narzędzia oddzielić i objąć nie są w stanie. Dotąd elektryczność, równie jak bliski z nią stosunek mające ciała, które zowiemy światłem, cieplikiem i magnetyzmem, tylko przez skutki, jakie na inne ciała wywierają, oznajmują nam o swojej obecności. Dotąd nauka, sięgając tylko, rzec można, okiem, za swoje dzisiejsze obręby, widzi konieczne zlanie się tych czterech ciał w jedność, której one się okażą kiedyś tylko odmiennemi postaciami. Dziś je uważają za ciała niemające ciężkości (imponderabilia), lecz czyż materya może nie mieć ciężkości, czyż nie należy to raczej przypisać niedoskonałości narzędzi i słabości zmysłów ludzkich? W istocie, jeżeli sobie wystawiemy ciało o tyle lżejsze od wodorodu, o ile wodorod jest lżejszym od platyny, trafiemy na taki rezultat, którego żadne dotąd znane narzędzia ocenić nie są w stanie. Czemuż nie mamy przypuścić, że elektryczność, cieplik, światło i magnetyzm, leżą za tą granicą, i w takim razie one choć posiadają pewną ciężkość sobie właściwą, dla naszych zmysłów jej jednak nie mają.

Jakkolwiek bądź, chociaż geniusz ludzki nie doszedł jeszcze do zupełnego zgłębienia własności tych ciał, potrafił jednak użyć je ku swemu pożytkowi. Magnetyzmowi kazał wskazywać sobie drogę wśród morz i pustyń, wtenczas kiedy słońce i gwiazdy odmawiają swej przewodni, światłu rozkazał być rysownikiem, zaprzągł cieplik do ciężkich machin i zrobił z niego główny czynnik ruchu na całej już prawie kuli ziemskiej.

Elektryczność najdłużej zostawała bez praktycznego użytku; była ona jedynie tylko ciekawością gabinetów uczonych, i postrachem wszystkiego co żyje, kiedy się okazywała dobrowolnie w naturze, jak silne i straszne dzikie zwierzę wśród lasu, w którym panuje. Lecz nakoniec człowiek, jako prawdziwy król stworzenia, potrafił ugłaskać to dzikie zwierzę, a prędkość równająca się prawie prędkości myśli, z jaką elektryczność przestrzeń przelatuje, podała mu środek przesyłania swoich myśli, w mgnieniu oka, na największe ziemskie odległości.

Od pewnego już czasu zaczęto robić telegrafy elektryczne; wynalazek ten coraz się doskonalił, lecz dotąd można było tylko oddzielne przesyłać znaki lub litery. Teraz w północ-

nej Ameryce wynaleziono sposób bardzo prosty i łatwy przesyłania, za pomocą elektryczności, całych arkuszów zapełnionych pismem.

W tym celu urządzone są walce metalowe równych wymiarów, umieszczone w miejscach które z sobą korrespondować mają.

Walce te połączone są z sobą przewodnikiem elektrycznym, i za pomocą pewnego mechanizmu może im być nadany jednoczasowie ruch wirowy z zupełnie równą prędkością. Drót, stanowiący drugi przewodnik elektryczności, zakończony jest na obu stacyach ostrzem, opierającém się na powierzchni walców, które oprócz ruchu wirowego mają jeszcze drugi ruch w kierunku swojej osi; ostrza zaś, opierające się na walcach, zostają stale nieruchomemi, i ślizgając się lekko po ich powierzchniach, opisują, każde na swoim walcu, śrubową liniją, niezmiernie gęstą i zupełnie toż samą. Takim sposobem w pewnym czasie, zupełnie równym, na obu stacyach, ostrza przebiegą wszystkie punkta powierzchni walców.

Wiadomość, mająca się przesłać za pomocą tego telegrafu, pisze się massą smolistą na papierze, którego wielkość nie przechodzi powierzchni walca i nań się nawija. Litery, napisane massą smolistą, stanowią punkta nieprzepuszczające elektryczności, białe zaś przedziały między literami są dobremi jej przewodnikami. Walec drugiej stacyi pokrywa się papierem, napojonym płynem, którego skład jest dotąd tajemnicą wynalazcy, i który ma tę własność, że prąd elektryczny, przezeń przechodzący, czerni go. (*) Takim sposobem, kiedy ostrze pierwszej stacyi, ślizgając się po swoim walcu, przechodzi przez miejsce zajęte literą smolistą, prąd elektryczny zostaje przerwany, i odpowiednie miejsce na walcu drugiej stacyi zostaje białém, przeciwnie zaś gdy ostrze pierwszej stacyi dotyka białego miejsca między literami, prąd elektryczny się wznawia, i miejsce odpowiednie na walcu drugiej stacyi czernieje; a że ostrza, ślizgając się po gęstej śrubowej linii, muszą koniecznie dotknąć wszystkich punktów powierzchni obu walców, wszystko co jest nakreśloném na pierwszym walcu, musi koniecznie się odbić na drugim, z tą różnicą, że na pierwszym tło jest białe a litery czarne, na drugim zaś tworzą się białe litery na czarném tle.

Za pomocą tego telegrafu, można w bardzo krótkim czasie i z największą łatwością przesyłać pisma, zajmujące całe arkusze, i tak w 10 minut odbija się tym sposobem 20,000 liter, czyli treść całkowita zwyczajnej angielskiej gazety; i jeżeli tylko przygotowanie papieru, czerniejącego od elektryczności, nie jest zbyt trudném i kosztowném, korrespondencya telegraficzna jest doprowadzoną do nadzwyczajnej łatwości i może zostać dostępną dla prywatnych osób. Zapewna wkrótce będą urządzone szczególne biura telegraficzne, gdzie za bardzo małą stosunkowo cenę, każdy będzie mógł składać swoje pisma i przesyłać wiadomości, niecierpiące zwłoki, w najodleglejsze strony.

Zbytecznėm byłoby rozciągać się nad pożytecznością środka tak szybkiego i tak szczegółowego udzielania myśli.

Trudno też przewidzieć, jak daleko ten wynalazek będzie jeszcze posuniętym, lecz choćby został na tym stopniu, na jakim jest dzisiaj, już zasługuje żeby nań ogólną zwrócić uwagę, i nawet nie zgłębiając czy elektryczność jest materyą czy zjawiskiem, czy ma ciężkość, czy jej nie ma, korzystać z jej dobroczynnych skutków, podziwiając się nad tajemnicami przyrodzenia, które na każdym kroku cóś umieściło, z czego człowiek może pożytek dla siebie wyciągnąć.

Każdy podobny wynalazek zachęca do ciągłego badania i zgłębiania własności wszelkich ciał, pod nasze oczy podpadających, bo czyż można przewidzieć, czy jakaś błaha i na pozor nic nieznacząca obserwacya, nie poprowadzi kiedyś do czegoś bardzo ważnego.

Ludzie, którzy, bawiąc się może, postrzegli elektryczną własność w bursztynie i siłę w wodzie rozrzadzonej przez ciepło, nie mogli wnosić, że te dwa ciała tak delikatne, tak ulotne, żadnej wagi nawet niemające, będą może kiedyś panami przemysłu całego świata. (L. P.)

* * *

Drenowanie. Przeszło już około 20 lat od czasu jak sztuka rolnicza wzbogaconą została w Anglii nowym sposobem użyźniania ziemi. Działanie to, nazwane *drenowaniem* (the drainage), zależy na spuszczeniu wody, zalegającej ziemię bardzo blisko pod jej powierzchnią i która, mając pod sobą warstę glinianą lub skalistą, nie może przeniknąć w głąb, i nie mając łatwego ścieku, staje się szkodliwą korzeniom roślin, któreby chciano uprawiać na podobnych gruntach, a często pomaga rozwijaniu się rozmaitych błotnych traw i chwastów, i takim sposobem tworzą się na znacznych obszarach tak nazwane mszary i nieużytki.

Drenowanie w prędkim czasie znacznie się rozszerzyło w Anglii, zawsze z równie pomyślnym skutkiem, przeszło potém do Francyi i Belgii, gdzie również okazało się użytecznem i gdzie Rządy, chcąc dać większe rozwinienie temu pomysłowi, przedsięwzięły różne środki dla ułatwienia wyrobu potrzebnych ku temu narzędzi, przez pomoc w założeniu fabryk w większych wymiarach.

Szczegółowe opisanie drenowania wychodziłoby z obrębów tego, cośmy przedsięwzięli w tej mierze powiedzieć. Ktoby chciał bliżej ten przedmiot poznać, odsyłamy go do dziełka P. Stephens pod tytułem *Manuel du draineur.*

Ograniczamy się kilku słowami o tém działaniu, którego celem jest, jak już wspomniano, spuszczenie wody, zalegającej grunta w małej głębokości pod jej powierzchnią.

W tym celu wkopują się rury gliniane od miejsca które się ma osuszyć, aż do najbliższego naturalnego spadu. Rury te główne mają połączenie z cieńszemi rurami, rozgałęzionemi pod całą powierzchnią mszaru i stanowią obszerną sieć, ściągającą całą zbyteczną wilgoć i sprowadzającą ją aż

(*) Jest to zapewna ten sam płyn, jaki się używa w fotografii.

tam gdzie naturalna pochyłość ziemi dozwala jej spływać do rzek lub jezior.

Średnica rur, odległość w jakiej jedna powinna leżeć od drugiej, równie i głębokość umieszczenia ich pod powierzchnią ziemi, zależą zupełnie od miejscowości, i żadnych stałych prawideł w tej mierze przepisać nie można.

Robota ta zdaje się na pozor zbyt kosztowną i nieodpowiadającą korzyściom, jakie ztąd przez użyźnienie gruntu odnieść można, lecz wszystkie doświadczenia, robione w tej mierze, pokazały, że koszta drenowania, w przeciągu bardzo krótkiego czasu, zupełnie zostały pokryte, poczém pozostały rolnikowi, zamiast jałowego mszaru, zkąd nawet dobrej trawy mieć nie mógł, piękne żyźne łany, przynoszące plon obfity.

Należałoby życzyć, żeby uczeni i gorliwi rolnicy naszego kraju szczerze się zastanowili nad użytecznością wprowadzenia drenowania na naszych gruntach, gdzie obszary ziemi odłogiem leżą.

Tak nazwane u nas nieużytki, przestrzenie niepłodne, na których nic dobrego nie rośnie, i z tego powodu opuszczone, może często są takiemi właśnie z przyczyn, które za pomocą drenowania tak łatwo i w krótkim czasie dają się zupełnie usunąć. (L. P.)

* * *

Nie tylko rękodzielnicy i artyści będą mieli udział w Wystawie Londyńskiej, lecz i Królowa Wiktorya ma ją zaszczycić, posyłając nań przepyszny kobierzec, wyszyty przez 150 dam angielskich w chwilach rozrywki. Ta robota, do której pewne szczegóły były dopełnione przez rzemieślników z professyi, pod kierunkiem P. Wyatt Hapworth, jest takiej piękności, iż osądzono ją za godną złożenia w hołdzie Królowej, zaś N. Pani uznała ją za stosowną do figurowania w Pałacu Kryształowym, gdzie będzie wystawiona z napisem: «*Od Królowej Wielkiej Brytanii, w imieniu stu pięciudziesiąt Dam angielskich.*».

* * *

9 Marca, Xiążę Brunświcki, w towarzystwie sławnego aeronauty P. Charles Green, puścił się z ogrodu Londyńskiego Vauxhall, w balonie zwanym Royal Nassau, w podróż napowietrzną do Niemiec. Podróżni opatrzyli się w apparat kuchenny Soyer i wielkie zapasy żywności; wzięli też z sobą trzynaście gołębi pocztowych, dla wypuszczania ich na pewnych punktach z wiadomościami. Balon wzniosł się wspaniale o samym południu, wśród oklasków licznie zgromadzonych widzów, ale z powodu przeciwnego wiatru spuścił się we dwie godziny potém w Gravesand.

* * *

Jeden spekulant angielski zamówił na fabryce P. Gandillot, w Paryżu, ogromny hotel składany z żelaza, który ma wyprawić do Londynu i umieścić w bliskości lokalu Wystawy, dla wygody przybywających podróżnych. Hotel ten będzie miał 190 meblowanych pokojów, salę jadalną na 200 osób, biura, kuchnie, praczkarnie, wanny i t. p.

* * *

Przechodzący po wielkiej ulicy Londynu Oxford Street, zatrzymują się mimowolnie przed oknami domu № 75 dla przypatrzenia się dającemu się w nich widzieć dziwnie wielkiemu i pięknemu kotowi. Jest to przepyszne zwierzę, szare, jak tygrys strefiaste, i bardzo łagodne, lubo stosunkowo ogromna jego postawa, prawie strasznem je czyni. Ko ten wymierza 36½ cala długości od nosa do końca ogona, gruby jest 27 cali a wysoki od stóp do wierzchołka przednich łopatek 11½ cali. Waży 25 i ¾ funty angielskie, (około 30 rossyjskich). W ostatnich dwóch leciech przybyło mu 7 funtów wagi. Mimo swoją niezwykłą tuszę, kot ten je mniej niż zwyczajne koty i jest bardzo zwinny i udatny w swych ruchach.

* * *

Gazeta *Edinburgh Post* opowiada, że ktoś kupiwszy sobie kilka świeżych śledzi, po rozpłataniu jednego z nich, znalazł w nim figurkę, wyobrażającą dziecko siedzące, które czyta xiążkę leżącą u niego na kolanach. Figurka nader pięknej roboty, jest z jakiejś krzemionkowej substancyi, i wymierza nie więcej nad cal kwadratowy. Domyślają się że była połknięta przez śledzia w zatoce Weneckiej lub może w ujściu Tybru.

* * *

W najliczniejszej i najbogatszej z prywatnych menażeryj P. Wombwell w Edinburgu, wspaniała lwica urodziła ostatniemi czasy dwoje bardzo pięknych lwiąt i, co dziwna, doskonale białych. P. Wombwell opowiada, że od czasu jak się trudni chowem dzikich źwierząt, wiele lwiąt urodziło się w jego menażeryi, lecz nigdy nie widział podobnych.

* * *

Na warstacie Creuzot (we Francyi) ukończono budowanie statku podług nowego systematu, który, zdaje się, ostatecznie rozwiąże wielkie zagadnienie żeglugi podwodnej. Wymiary i siła tego statku są takie, iż czynność jego nie ograniczy się do użytku w robotach inżenjerskich, jak były dokonywane pod Sekwaną w Paryżu, około mostu zwanego Pont au Double.

Nowy podwodny statek, przebiegłszy drogę żeglowną, prowadzącą od Creuzot przez Paryż do morza, popłynie morzem już do Calais, siłą własnych machin, i obracanej przez nie śruby Archimedesa. Wychodząc z portu Calais, pogrąży się w morze i wynurzy dopiero po kilku godzinach w Dover. Ztamtąd wejdzie do Tamizy, którą popłynie aż do Londynu, gdzie ma figurować na wystawie jako jeden z najciekawszych utworów przemysłowości i geniuszu francuzkiego.

Позволяется печатать. 15 Марта 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.